

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ekshumacje/98434,Kwaterna-301-panteon-wegierskiego-narodowego-meczenstwa.html>



Pierwotny teren kwatery 301. Repr.: Arkadiusz Gołębiowski

ARTYKUŁ

Kwaterna 301 - panteon węgierskiego narodowego męczeństwa

Autor: IMRE MOLNAR 31.01.2023

Węgrzy także mają swoją „łączkę”. To kwatera 301 Nowego Cmentarza na obrzeżach Budapesztu. Grzebano tu potajemnie ofiary komunistycznego terroru.

26 sierpnia 2021 r. pochowano jednego z ostatnich bohaterów rewolucji 1956 r. László Regéczy-Nagy został w 1958 r. skazany na karę piętnastu lat więzienia. Oskarżono go o to, że między innymi dzięki niemu po klęsce rewolucji trafiło na Zachód – za pośrednictwem brytyjskiej ambasady – protestacyjne memorandum ministra stanu Istvána Bibó oraz ostatnie pismo prawowitego premiera Imrego Nagya.

László Regéczy-Nagy został uwolniony w 1963 r. dzięki interwencji sekretarza generalnego ONZ U Thanta. Nie każdy jednak w tamtym czasie otrzymał taką pomoc. Okrutny odwet komunistyczny, który nastąpił na Węgrzech po rewolucji 1956 r., pochłonął ponad trzysta ofiar.

Wraz z Bibó i Árpádem Gönczem, późniejszym prezydentem Republiki, Regéczy-Nagy został uwolniony w 1963 r. dzięki interwencji sekretarza generalnego ONZ U Thanta. Nie każdy jednak w tamtym czasie otrzymał taką pomoc. Okrutny odwet komunistyczny, który nastąpił po rewolucji 1956 r., pochłonął ponad trzysta ofiar. Większość z nich spoczywa w górnym rogu Nowego Cmentarza (*Új köztemető*) na obrzeżach Budapesztu – jednej z największych nekropolii w Europie – około trzech kilometrów od głównego wejścia, na łączce 301.

Ich ciała były pod osłoną nocy wrzucane do nieoznakowanych dołów. Po zmianie ustroju uczestnicy rewolucji, którzy przeżyli represje, wybierali dla siebie kwaterę 301 jako miejsce ostatniego spoczynku. Tu również, zgodnie z jego wolą, spoczął Regéczy-Nagy. Wieloletni przewodniczący Komitetu Sprawiedliwości Historycznej utworzonego przez węgierskich więźniów politycznych w 1988 r. był wielkim wielbicielem i przyjacielem narodu polskiego.



Grób Imrego Nagya. Fot.:
Arkadiusz Gołębiewski



Grób Lajosa Tótha. Fot.:
Arkadiusz Gołębiewski



Grób Pála Malétera. Fot.:

Arkadiusz Gołębiewski

Z jego inicjatywy w 50. rocznicę rewolucji 1956 r. na skraju kwatery 301 został umieszczony pomnik węgierskich i polskich ofiar 1956 r. Przedstawia on Chrystusa z odciętymi rękoma, zawieszzonego na krzyżu, a raczej na drzewie szubienicy, jak jedna z ofiar roku 1956. Ze strony polskiej przy fundowaniu monumentu współpracował śp. Andrzej Przewoźnik, ówczesny sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.

Kwaterna rzeczywiście zasłużonych

Kwaterna 301 jest jednym z najważniejszych miejsc pamięci historycznej narodu węgierskiego. Upamiętnia ona przede wszystkim ofiary rewolucji 1956 r. i brutalną akcję odwetową – w tym męczeństwo premiera Nagya. Spoczywają tu również m.in: István Angyal, młody bojownik o wolność, intelektualista pochodzenia żydowskiego; László Iván-Kovács, dowódca legendarnych budapeszteńskich chłopców z zaułka Corvina; József Dudás, przywódca rewolucji pochodzący z Transylwanii; János Szabó, pseudonim „Ojczulek Bem”, który walczył przeciwko sowieckiemu wojsku na pl. Széna; osiemnastoletni Péter Mansfeld, powieszony przez komunistycznych oprawców; Ilonka Tóth, studentka medycyny, być może najczystsza stracona ofiara rewolucji; László Nickelsburg, który również był bojownikiem wyzwolenczym i został powieszony 26 sierpnia 1961 r. jako jedna z ostatnich ofiar odwetu.



Pierwotny teren kwatery 301.

Repr.: Arkadiusz Gołębiowski

Komunistyczna zemsta po rewolucji dokonywała się w politycznym więzieniu przy ul. Kozmy. To tu odbywały się egzekucje, a ciała ofiar powieszonych lub pobitych na śmierć podczas przesłuchań wywożono nocą powozem konnym na teren pobliskiego ogromnego cmentarza, na najdalszą, wówczas jeszcze nieużywaną (lub używaną jako śmietnik) działkę, by pamięć o nich zniknęła na zawsze. Zwłoki były wwożone przez dziurę w ogrodzeniu i składane w ziemi przez milicję lub pod jej nadzorem.

Komunistyczna zemsta po rewolucji dokonywała się w politycznym więzieniu przy ul. Kozmy. To tu odbywały się egzekucje, a ciała ofiar powieszonych lub pobitych na śmierć podczas przesłuchań wywożono nocą powozem konnym na teren pobliskiego ogromnego cmentarza.

Inaczej było w przypadku Imrego Nagya, Pála Malétera i Miklósa Gimesa. Powieszono ich o świcie 16 czerwca 1958 r. i pochowano na dziedzińcu Małego Więzienia przy ul. Kozmy, twarzą w dół, owiniętych w papę. Ich groby zostały zabetonowane, a następnie przykryte zużytymi meblami biurowymi. 24 lutego 1961 r. zwłoki zostały potajemnie wykopane i przeniesione do kwatery 301.

Pochówki osób straconych z powodów politycznych w nieoznakowanych grobach rozpoczęły się w roku 1948

wraz z przejściem władzy na Węgrzech przez komunistów. W kwaterze 301 i wokół niej pochowano nie tylko ofiary odwetu po rewolucji 1956 r. Do dziś nie wiadomo dokładnie, ile ofiar skrywa ta ziemia przesiąknięta krwią męczenników.

Spoczywa tu István Pógyor, harcerz Chrześcijańskiego Związku Młodzieży, zamęczony w wyniku tortur w komunistycznym więzieniu w 1953 r.; dopiero w 1989 r. bliscy dowiedzieli się, gdzie leżą jego szczątki. Znajdują się tu mogiły wielu bohaterów narodowych straconych pod fałszywym zarzutem spisku przeciwko komunistycznemu państwu, w tym takich legendarnych postaci, jak Lajos Tóth, dowódca węgierskich sił powietrznych przed 1945 r., czy niedawno wyniesiony na ołtarze salezjanin bł. István Sándor, stracony w 1953 r. W miejscu tym pogrzebano wiele nieznanych dotąd ofiar, których nikt już nie szuka, gdyż odwet najczęściej dosięgał również rodziny i bliskich spoczywających tu bohaterów.



Pomnik polsko-węgierskiej solidarności 1956 roku - Chrystus z odciętymi rękoma; w tle drewniane nagrobki Imrego Nagya, Pála Malétera i Miklósa Gimesa w kształcie kopii wbitych drzewcem w ziemię. Fot.: Arkadiusz Gołębiewski

Walka o pamięć

Kwaterę odwiedzali potajemnie od lat osiemdziesiątych członkowie opozycji, składali kwiaty i palili znicze. Krewni ofiar przekazywali im poufne informacje, pochodzące najczęściej od strażników więzienia, którzy brali udział w pochówkach i przekazywali tę wiedzę, zwykle za sowytm wynagrodzeniem. Milicjanci i ubecy pilnie strzegli kwatery 301, pałowali tych, którzy ośmielali się ją nawiedzić, konfiskowali ich aparaty fotograficzne i zabierali pozostawione przez nich krzyże, kwiaty i znicze. W 1988 r. podziemnie działająca grupa artystyczna *Inconnu* potajemnie usypała nagrobek, który kilka razy był likwidowany przez milicję. Teren kwatery porośnięty był wysoką trawą i zaroślami. Lokalizację grobów wskazywały tylko smutne doły. Publicznie informacje o ich istnieniu pojawiały się jedynie w emigracyjnej prasie węgierskiej i w Radiu Wolna Europa.

Milicjanci i ubecy pilnie strzegli kwatery 301, pałowali tych, którzy ośmielali się ją nawiedzić, konfiskowali ich aparaty fotograficzne i zabierali pozostawione przez nich krzyże, kwiaty i znicze. Teren kwatery porośnięty był zaroślami. Lokalizację grobów wskazywały tylko smutne doły.

29 marca 1989 r. w kwaterze 301 rozpoczęły się prace poszukiwawcze. Ekshumacja Imrego Nagya i innych straconych w latach 1957–1958 (Gézy Losonczyego, Józsefa Szilágyiego oraz Gimesa i Malétera) została zakończona 6 kwietnia 1989 r. Prace prowadzili archeolodzy, a identyfikacji dokonywali członkowie rodziny ofiar. Zamordowani leżeli twarzą w dół, ręce mieli skrepowane stalową liną. Czasami do jednej jamy grobowej wrzucano kilka ciał.

Ich ponowny pochówek 16 czerwca 1989 r. – w rocznicę egzekucji Nagya – w kwaterze 301 można nazwać symbolicznym początkiem zmiany ustroju na Węgrzech. Z inicjatywy Towarzystwa 1956 i Komitetu Sprawiedliwości Historycznej teren ten został ogłoszony Panteonem Narodowym. Wspomniana już grupa postawiła 301 nagrobków ku czci spoczywających tu bohaterów i ofiar. Przy wejściu wzniesiono Bramę Seklerską z napisem: „Męczennicy polegli za ojczyznę”.

Kwaterna 301 stała się dla Węgrów i wszystkich narodów, które bronią swojej niezawisłości, symbolem walki o wolność i niepodległość narodową, a także tragicznego upadku, ale i zmartwychwstania. Wyraża to również pomnik 1956 r., dłuta Györgya Jovánovicsa, wzniesiony tu w 1992 r.



**Kwaterna 301 - panteon
węgierskiego narodowego
męczeństwa**

Nasi polscy bracia i siostry przyjeżdżający do Budapesztu powinni odwiedzić narodowy panteon 301 Nowego Cmentarza, gdzie - oprócz oddania hołdu ofiarom - możemy się również zastanowić nad podobieństwami w dziejach naszych narodów w ostatnim czasie.

Daj im wieczny pokój, Panie, i spraw, by ich ofiara nie pozostała daremna!

Tekst pochodzi z numeru 10/2021 „Biuletynu IPN”

COFNIJ SIĘ